Cena 1 Zł.

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Rok I | Lublin, wtorek 9 października 1945 r. | Nr 228

BIBLIOTEKA K.U.L. UNIWERSYTECKA

Zbrodniarze wojenni odpowiadają za swe czyny

Opinia świata domaga się ukarania zbrodniarzy wojennych. Na ławie oskarżonych zasiadają ci, którzy przez swą pracę w duchu hitlerowskim stali się jednostkami szkodliwymi nie tylko dla swych państw, ale dla ogółu ludzkości. We Francji prowadzony jest proces Lavala i będzie prowadzony nadal, nawet w tym wypadku, gdyby Laval odmówił swej obecności na przewodzie sądowym. Drugim procesem jest proces komendanta obozu w Belsen. Prasa francuska donosi, że oskarżeni przy składaniu wyjaśnień obciążali się wzajemnie. W związku z tym doszło nawet do głośnych kłótni między nimi. Przewodniczący zmuszony był wzmocnić straż, celem uspokojenia ławy oskarżonych. Kramer oświadczył, że pisemne rozkazy uśmiercania więźniów w komorach gazowych były podpisywane w imieniu Himmlera przez Cluka

W Londynie ogłoszono, że akt oskarżenia głównych niemieckich zbrodniarzy wojennych zostanie podany do publicznej wiadomości w czwartek równocześnie w czterech stolicach wielkich mocarstw.

Niemniejsze zainteresowanie od procesów we Francji wzbudza proces w Norymberdze.

W dniu jutrzejszym odbędzie się pierwsze zebranie Międzynarodowego Trybunału dla Sądzenia Zbrodniarzy Wojennych w Norymberdze. Pierwsze obrady będą poświęcone ukonstytuowaniu się i ogłoszeniu aktu oskarżenia. Akt oskarżenia zawiera 20.000 słów i jest sporządzony w czterech egzemplarzach: w języku angielskim, rosyjskim i francuskim. Jednocześnie będzie ustalona dokładna data sądu nad poszczególnymi zbrodniarzami wojennymi. W tym tygodniu zostanie przywieziony z Wielkiej Brytanii do Norymbergi Rudolf Hess. W roku 1942 przybył do Anglii, aby wybadać skłonność Wielkiej Brytanii do zawarcia pokoju z Niemcami. Będzie on umieszczony razem z pozostałymi zbrodniarzami wojennymi i oczekiwać będzie swojej kolejki przed trybunałem w Norymberdze.

Gen. Eisenhower o Hitlerze

LONDYN, 8.X. (Polpress). Agencja „Reutera" donosi z Hilversum w Holandii, że przebywający tam gen. Eisenhower przyjął dziennikarzy, którym udzielił informacji o sytuacji w Niemczech. Na pytanie jednego z dziennikarzy czy Hitler naprawdę zginął, Eisenhower odpowiedział, że początkowo przypuszczał że tak jest w rzeczywistości, lecz obecnie jest podstawa do sądzenia, że Hitler żyje.

—ooo—

Czy nieoficjalna konferencja dominiów?

LONDYN, 8.X. (BBC). Do Londynu przybył wczoraj premier Kanady Macenzie King. W Londynie bawi już przedstawiciel Australii dr Evart, oczekiwane jest także przybycie premiera Nowej Zelandii Fraesera i Południowej Afryki. W związku z tym przypuszczają, że w Londynie odbędzie się nieoficjalna konferencja dominiów.

Prezydent Bierut wziął udział w święcie M.O.

WASZAWA, 8.X. Milicja Obywatelska święciła wczoraj pierwszą rocznicę swego istnienia. Na uroczystą akademię przybył Prezydent ob. Bolesław Bierut i członkowie rządu, a także partyj politycznych. Prezydent Bierut wygłosił dłuższe przemówienie. Następnie przemawiali ministrowie: Matuszewski i Radkiewicz. Główny komendant M. O. gen. Witold wygłosił referat, w którym zobrazował warunki powstania, działalność i osiągnięcia Milicji Obywatelskiej.

—oOo—

Egipt żąda usunięcia wojsk zagran. ze swego terenu

KAIR, 8.X. (Tass). Przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych Egiptu którzy bawią obecnie w Londynie, w związku z wiadomością o wysłaniu do Egiptu oddziałów angielskich, wyrazili życzenie wszystkich partyj egipskich i związków zawodowych, aby wszystkie wojska zagraniczne opuściły teren Egiptu.

Europa pod znakiem wyborów

Wiele państw europejskich przygotowuje się do wyborów, które odbędą się w najbliższym czasie. I tak: premier portugalski ogłosił, że w dniu 18 listopada odbędą się w Portugalii wybory powszechne. Premier Salazar rozpoczął kampanię wyborczą przemówieniem, w którym zapowiedział amnestię dla więźniów politycznych i oddanie tajnej policji pod kontrolę sądownictwa oraz wolność prasy.

„Najszczerszym pragnieniem rządu jest to, aby cała prasa portugalska korzystała z dostatecznej swobody i mogła zająć się propagandą przedwyborczą".

Wczoraj rozpoczęły się wybory w Norwegii. Wystawiono 1.600 kandydatów na 150 miejsc. Czynne prawo głosowania przysługuje wszystkim obywatelom norweskim, którzy ukończyli 23 lata, bierne zaś dopiero po 30 roku życia. Kampania wyborcza w Norwegii rozgrywa się pod hasłem: „Inicjatywa prywatna czy też nacjonalizacja przemysłu i górnictwa".

Premier Grecji, Vulgaris, omówił sytuację wewnętrzną kraju. Na mające się w Grecji odbyć wybory zostali zaproszeni przedstawiciele mocarstw.

Wczoraj wieczorem rozpoczęło się obliczanie głosów do Rady Municypalnej w Budapeszcie. Obecni przy wyborach przedstawiciele prasy francuskiej i brytyjskiej oświadczyli, że wybory odbyły się w całkowitej swobodzie i tajności głosowania.

—ooo—

Konferencja chińskiej Ligi Demokratycznej

MOSKWA, 8.X. (Polpress). Agencja „Tass" donosi z Czung-Kingu, że w dniu 1 października otwarta została nadzwyczajna konferencja chińskiej Ligi Demokratycznej. Na konferencję przybyło 53 delegatów. Przewodniczący Ligi Czang-Lan otwierając posiedzenie podkreślił wzrost wpływów Ligi w ciągu ostatniego roku i oświadczył: „Poczuwamy się do odpowiedzialności za uporządkowanie stosunków wewnętrznych w naszym kraju. Domagamy się pokojowej odbudowy kraju, opartej na demokratycznej jedności. Żądamy władzy demokratycznej w naszym kraju. Jest to postulat większości narodu chińskiego. Liga nasza wyraża poglądy narodu".

—ooo—

Policja grecka strzela do tłumu

MOSKWA, 8.X. (Polpress). Agencja „Tass" donosi, że na placu Ogonia w Atenach niedaleko 4-go komisariatu policyjnego zaszedł krwawy incydent, który pociągnął za sobą 15 ofiar. Tło incydentu było następujące: Policjant Bardio chwycił na ulicy chłopca, sprzedającego papierosy i zbił go. W obronie chłopca stanęli dwaj żołnierze, którzy przypadkowo przechodzili ulicą. Policjant wystrzałem z rewolweru zranił jednego żołnierza, po czym udał się do komisariatu. Gdy zebrał się tłum ludzi, policja z okien otworzyła ogień z automatów na zebranych.

Prasa donosi, że policjant Bardio, który spowodował incydent, był podczas okupacji agentem gestapo i jeździł do Berlina po instrukcje. Obecnie Bardio jest członkiem organizacji monarchistycznej.

—ooo—

Polityka sojuszników względem Japonii

WASZYNGTON, 7.X. (Polpress). Dyrektor departamentu wschodnio-azjatyckiego w ministerstwie spraw zagranicznych USA, Vincent, określił w przemówieniu radiowym główne zasady polityki sojuszników względem Japonii.

„Uświęcona tradycją władza cesarska — oświadczył Vincent — biegnie zasadniczym zmianom. Tajna policja japońska, której działalność była analogiczna do działalności gestapo w Niemczech, będzie zlikwidowana. Japońscy przestępcy wojenni zostaną w najbliższym czasie postawieni przed sądem. Ciężki przemysł japoński będzie niszczony, a handel zagraniczny znajdzie się pod ścisłą kontrolą. Okupacja wojskowa będzie trwała tak długo, aż sojusznicy przekonają się, że Japonia wkroczyła na drogę reform liberalnych. Sojusznicy nie wymagają tego, żeby Japonia wzorowała się ściśle na demokracji amerykańskiej, lecz nowy rząd musi wkroczyć na drogę stanowczych reform demokratycznych. Nowy gabinet japoński powinien uzyskać zaufanie sojuszników i nie powinien go

Zwolnienie więźniów politycznych w Japonii

LONDYN, 7.X. (Polpress) Agencja Reutera donosi, że generał Mac Arthur wydał zarządzenie o zwolnieniu wszystkich więźniów politycznych w Japonii. Równocześnie zanulowano ustawy, które o-

9 wolnie słowa.

Sytuacja w Palestynie

LONDYN, 5.X. (BBC). W Jerozolimie odbyła się olbrzymia manifestacja, w której wzięło udział 20 tysięcy Żydów. Demonstranci żądali otwarcia Palestyny dla ruchu emigracyjnego.

Przywódca Ligi Muzułmańskiej Azam-Bey wysunął żądanie do władz palestyńskich, w którym stanowczo sprzeciwia się żądaniom żydowskim uważając, że Palestyna powinna być ojczyzną Arabów. Domaga się też szerokiego samorządu dla Arabów zamieszkałych w Palestynie.

Wojska amerykańskie lądowały na wyspie Szak-ka-ido

LONDYN, 8.X. (Polpress). Agencja „Reutera" donosi, że wojska amerykańskie lądowały na wyspie Szak-ka-ido, najbardziej na północ położonej wyspie Japońskiej.

—oOo—

Likwidacja Ministerstwa Informacji w Wielkiej Brytanii

LONDYN, 8.X. (Polpress). Urzędowo podano do wiadomości, że rząd brytyjski postanowił zlikwidować ministerstwo informacji. Niektóre agendy ministerstwa zostaną przekazane specjalnym wydziałom przy ministerstwie spraw wewnętrznych i ministerstwie spraw zagranicznych.

—oOo—

Cardel w sprawie Triestu

LONDYN, 8.X. (BBC) Wiceprez. Jugosławii, Cardel, wygłosił pierwszą mowę po przybyciu z Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Londynie. Omawiając sprawę Triestu, wiceprezydent wyraził ubolewanie, że sprawa ta nie została definitywnie załatwiona na korzyść Jugosławii.

Największy sprzeciw w sprawie przyłączenia Triestu do Jugosławii wnoszą Włochy, które także okupowały Jugosławię, jako partner hitlerowskich Niemiec. Wszystkie inne państwa jednomyślnie zgadzają się na oddanie całego Triestu Jugosławii.

—oOo—

Abe i Togo aresztowani

MOSKWA, 7.X. (Polpress). Agencja „Tass" donosi z Tokio, że b. generał-gubernator Korei gen. Abe i b. minister spraw zagranicznych Togo, zostali aresztowani, jako przestępcy wojenni.

Praca i pokój

W wyniku Zjazdu Przedstawicieli Związków Zawodowych, jaki miał miejsce w Paryżu — powołano do życia Międzynarodową Federację Pracy. Siedzibą Federacji będzie Paryż.

Zjazd Przedstawicieli Związków Zawodowych był przedmiotem jawnych i ukrytych ataków ze strony międzynarodowego kapitału, zgrupowanego w wielkich bankach, trustach i kartelach. Kapitał usiłował nie dopuścić do powstania Międzynarodowej Federacji Pracy, widząc w fakcie zjednoczenia mas pracujących całego świata w jedną organizację poważne dla siebie niebezpieczeństwo.

Przedstawiciel amerykańskich Związków Zawodowych Hillman słusznie wskazał na nierozerwalny związek, jaki istnieje między sprawami gospodarczymi, a zagadnieniami pokoju. Dlatego domagał się dopuszczenia przedstawicieli Międzynarodowej Organizacji Zawodowej do obrad Zjednoczonych Narodów.

Klasa pracująca, która w tej wojnie poniosła tyle ofiar i tak skutecznie przyczyniła się do osiągnięcia całkowitego zwycięstwa nad hitleryzmem i faszyzmem — obecnie pragnie brać udział w wielkim dziele utrwalenia pokoju. Udział klas pracujących w organizacji pokoju stanowi rękojmię, że pokój ten będzie trwałym pokojem, opartym na zasadach demokratycznych. Jednocześnie świat pracy dopilnuje, aby szermierze międzynarodowych interesów kapitalistycznych nie dopomogli przemysłowi niemieckiemu dźwignąć się z upadku i przez to samo nie przyczynili się do wywołania nowej zawieruchy wojennej w imię własnych korzyści i zysków.

Klasy pracujące przez swe organizacje wpływać będą na opinię publiczną świata, celem wzmożenia czujności wobec każdej próby wrogiej kampanii przeciwko pokojowi. Te próby już dziś są widoczne. Pierwszym krokiem dla wytworzenia warunków sprzyjających nowej wojnie będzie odbudowa przemysłu niemieckiego, o co zabiegają już obecnie koła międzynarodowej finansjery, związane ściśle z wielkim kapitałem niemieckim. Uwaga świata pracy skierowana w kierunku zapobieżenia podobnej inicjatywie nie jest więc przesadzona.

Wybór delegata Polskich Związków Zawodowych do Naczelnego Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Pracy ma pierwszorzędne znaczenie dla zabezpieczenia pokoju. Polska bardziej niż inne kraje doświadczyła bezpośrednio klęski wojny i Polska przede wszystkim dążyć będzie do zupełnego i trwałego zdemilitaryzowania Niemiec, tego wiecznego sprawcy nieustannych niepokojów w Europie.

Apetyty rosną

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami niepokojącego zjawiska, które rozrasta się wbrew szczerym intencjom rządu i narodu polskiego, coraz wyraźniej do niedającego się rozwiązać problemu polsko-czeskiego. Stroną, która spór o Zaolzie przekształca w zasadnicze zagadnienie stosunku państwa czeskiego do państwa polskiego — nie jesteśmy my — Polacy. Nasze stanowisko wobec narodów czeskiego i słowackiego i wobec ich wspólnego państwa — Czechosłowacji — jest proste, jasne, wyraźne. Życzymy obu słowiańskim pobratymczym narodom jak najwspanialszej przyszłości. Życzymy republice czechosłowackiej pokoju, zgody wewnętrznej i rozkwitu. Życzymy nadto im i sobie nie tylko utrwalenia raz na zawsze dobrosąsiedzkich stosunków, ale zacieśnienia między nami węzłów współpracy ekonomicznej, kulturalnej i politycznej dla dobra całej Słowiańszczyzny, dla dobra demokracji i pokoju.

Sprawę Zaolzia, niezałatwioną dotychczas nie z naszej winy, uważamy nie za powód do zbędnych waśni i zadrażnień, lecz za platformę takiego kontaktu, który umożliwi w przyjaznej atmosferze zadośćuczynienie słusznym zadaniom mieszkańców tego kraju, nadto pozwoli omówić, przedyskutować i ustalić raz na zawsze linię współżycia i współpracy obu sąsiednich i bratnich republik. Dobra wola, jaka powinna towarzyszyć załatwieniu tej sprawy, oto według naszej polskiej opinii — jedyna platforma dyskusji i porozumienia. Tak sądzi i tego sposobu myślenia oczekuje od czeskich braci naród polski.

Niestety, ku naszemu szczeremu żalowi — trudno się już dalej łudzić. Czeskie czynniki oficjalne zajęły stanowisko inne, wręcz przeciwne naszemu. I to nie tylko w sprawie Zaolzia. Sprawa ta stała się tylko punktem wyjścia do nieustannego od kilku tygodni i nieomal codziennego manifestowania wobec Polski złej czeskiej woli i dużego, bardzo dużego, codzień większego apetytu... do polskiego suwerennego terytorium. Wystarczy przejrzeć depesze z ostatnich kilku dni, aby się przekonać, jak rosną apetyty czeskich ministrów do polskiej ziemi.

Kilka dni temu czeski wicepremier odmawiając Polsce prawa do Zaolzia zażądał... tylko poprawek w rejonie Raciborza. Po tym pierwszym terytorialnym, a nieomal półoficjalnym żądaniu czeskim pod adresem Polski, nastąpiło nowe, wyrażone „wolą ludu" na manifestacjach w Ostrej Horze na Morawach, którym patronował także wicepremier p. Dawid. Żądano tam ni mniej ni więcej, tylko całej Opolszczyzny, co byłoby może nawet śmieszne, gdyby poza tą manifestacją antypolską nie stał sam prezydent Republiki Czechosłowackiej p. Benesz, który na ten zjazd nadesłał depeszę powitalną. Te absurdalne żądania zsynchronizowane są nie tylko z dalszymi ekscesami w stosunku do rdzennej, polskiej ludności Zaolzia.

Oto ostatnie depesze donoszą, że plaga bandytyzmu czyni nieznośnym życie Polaków za Olzą, gdyż uderza ona wyłącznie w polską ludność i że grabieży i gwałtów na naszych rodakach dopuszczają się szajki w mundurach czeskich żołnierzy. Z tą depeszą zbiegła się inna, z której dowiadujemy się, że czeski minister Gottward zażądał kategorycznego usunięcia Polaków z Morawskiej Ostrawy, a minister zdrowia Prohaska opublikował w dzienniku „Nahod" artykuł, w którym twierdzi, że Czechy były po ZSRR pierwszym krajem, który uznał rząd polski, wobec czego Polska musi poczynić daleko idące ustępstwa na rzecz Czechosłowacji! Daleko idące ustępstwa! Za co? Za wczesne uznanie rządu polskiego. Nie takiego sformułowania zasad bratniego współżycia oczekiwaliśmy ze strony ministra pokrewnego nam narodu. Nie sądziliśmy, że będziemy rozmawiali z sobą językiem sprytnych handlowców, z których jeden w różnorodny sposób będzie skandował tylko jedno słowo: płacić!

Apetyt rośnie w miarę jedzenia! Niestety Polska nie będzie żywić łakomego brata krwią swych dzieci i swą ziemią suwerenną. Nie tym językiem, nie tymi metodami zostanie między nami zbudowana, zarówno nam jak i Czechom potrzebna, zgoda. I jeśli czescy ministrowie naprawdę życzą istotnego dobra swemu narodowi, a szczęśliwej i spokojnej przyszłości swej republice, niechaj zaniechają tego rodzaju manifestacji, mów, artykułów i żądań. Nie czynią bowiem dobrze siejąc rozdrażnienie, gdy dla dobra wszystkich, a więc i swego, trzeba siać zgodę. Tego wymaga od nich dobrze zrozumiały interes własnego narodu, interes, wstającej z popiołów wojny, Słowiańszczyzny.

Roztropniej będzie w kwestii, dla załatwienia której wystarczy obustronna dobra wola, nie wywoływać zadrażnień, które niepotrzebnie znów zamącą tę przyjaźń, jaka w czasach ostatniej wojny umocniła się w sercach Polaków i Czechów. Mądrość polityczna nauczyć powinna kogo należy, że taka przyjaźń będzie najowocniejszym wkładem naszego pokolenia w dzieje obu narodów. Na niej bowiem zbudowana może być prawdziwa era pokoju dla zmęczonych, wykrwawionych wojnami narodów słowiańskich.

Premier Szide-Hara formuje nowy gabinet

LONDYN, 7.X. (BBC). Premier japoński Szide-Hara utworzył dzisiaj gabinet, w skład którego weszli Japończycy znani ze swoich antyimperialistycznych przekonań i demokratycznych poglądów.

LONDYN, 7.X. (BBC). Z Waszyngtonu komunikują, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza znieść w Japonii religię narodową „szintoizm", która była narzędziem w rękach kliki wojskowych. Jednocześnie ma nastąpić zreformowanie kompetencji i stanowiska cesarza.

LONDYN, 7.X. (BBC). W Sajgonie wylądowały nowe oddziały wojsk francuskich, które dopomogą do opanowania sytuacji w Indochinach francuskich.

LONDYN, 7.X. (BBC). Oddziały wojsk sojuszniczych obsadziły stolicę Jawy i przedwojenną siedzibę władz Indii holenderskich — Batawię.

—oOo—

Protest bułgarskiego komitetu antyfaszystowskiego

SOFIA (Polpresss). Bułgarski komitet antyfaszystowski odbył wiec protestacyjny przeciwko rządowi gen. Franco. Wiceprezydent komitetu Ludmił Stojanow wygłosił przemówienie, opisując terror, jakim posługiwano się w Hiszpanii w stosunku do bojowników o wolność.

Następnie zacytował on wyjątki z listów napisanych przez hiszpańskich antyfaszystów przed wykonaniem na nich wyroków śmierci.

—oOo—

Na Jawie walki trwają

LONDYN, 5.X. (BBC). Na Jawie w związku z rozruchami trwają rozmowy pomiędzy przedstawicielami rządu holenderskiego i reprezentantami indonizijskiego ruchu nacjonalistycznego. Wczoraj do Batawii przybył rząd holenderski Indii Wschodnich. Powstańcy zajęli szereg miejscowości i miast. Zajęte zostały ważne lotniska.

W KILKU WIERSZACH

— Od 16-go października br. administrację w Birmie przejmie gubernator Damen Smyth od dotychczasowego zarządcy, generała Mountbattona.

* * *

— Gen. Mac Arthur zażądał sprawozdania od władz japońskich, dotyczącego stanu przemysłu chemicznego na terenie Japonii.

* * *

— Na Formozę, która dotychczas znajdowała się pod okupacją japońską, przybyli przedstawiciele chińskiej administracji cywilnej.

* * *

— Minister odbudowy Kaczorowski oświadczył, że pierwszeństwo w przyznaniu subwencji i kredytów na cele odbudowy będą mieli byli żołnierze Wojska Polskiego.

* * *

— Akademia Nauk ZSRR rozpoczęła przyjmowanie prac magisterskich i doktorskich wyższych uczelni w ZSRR. Termin nadsyłania prac wyznaczony jest na 1 listopada.

* * *

— Oficerska szkoła marynarki wojennej im. „Frunze" w Leningradzie rozpoczęła swój rok nauki po 4-letniej przerwie. Jest to z kolei 25 rok istnienia tej szkoły. Wśród czasantów przeważają uczestnicy „wojny ojczystnaej".

— Z Batawii donoszą, że premier rządu zaprosił przedstawicieli Chin, Indii, Filipin i Australii do przybycia na Jawę. Chodzi o to, aby kraje te zorientowały się co do sytuacji na Jawie. Przedstawicielką Chin ma być p. Czang-Kai-Szek.

* * *

— Z Madrytu donoszą, że odbyło się czwarte posiedzenie rządu hiszpańskiego. Specjalny wysłannik gen. Franco udał się do Szwajcarii, do przebywającego tam następcy tronu, Don Juana.

* * *

— Niemiecka partia socjalistyczna, która od początku panowania Hitlera przestała istnieć, jako partia legalna, na terenie Rzeszy Niemieckiej, odbyła wczoraj swoją pierwszą konferencję. Jest to pierwsza jawna konferencja od 1933 roku.

* * *

— Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech zwolniły cywilnego administratora strefy nadreńskiej, Fuchsa, za sprzyjanie nazistom.

* * *

— Moskiewska filharmonia rozpoczęła cykl koncertów muzyki kameralnej. Przewidziane jest 100 koncertów, na których słuchacze usłyszą dzieła muzyczne Szopena, Czajkowskiego, Liszta i innych wielkich kompozytorów całego świata.

Co piszą inni

Ludzkość zbyt wiele wycierpiała przez sześć lat, by tolerować zdradę jej najistotniejszych interesów. W artykule pt.: „Nie tylko procedura" tak pisze „Polska Zbrojna":

Jasno i wyraźnie podkreślono, że nie krakowskim targiem można osiągnąć jedność między narodami. Zrodziło ją pragnienie wolności, zrodziło marzenie o długotrwałym pokoju na zasadzie współpracy między narodami, zrodziła krwawa walka z faszyzmem.

Dotrzymanie wierności tym wszystkim ideałom może tylko doprowadzić do prawdziwej jedności i porozumienia narodów.

* * *

Znamienna dla Polaków różnorodność zdań nie została wykorzeniona mimo sześcioletniej skonsolidowanej walki całego narodu z okupantem niemieckim.

Tygodnik krakowski „Naprzód" w artykule pt.: „Próba dojrzałości społecznej" podaje:

Jesteśmy w tej chwili świadkami, kiedy z trudem montowana jedność chłopskiego świata wykazuje rysy rozłamu. Nie przesądzamy dróg, ani skutków tego rozłamu. Wierzymy, że znany, zdrowy instynkt polskiego chłopa sprawi, że rozwój ruchu ludowego pójdzie po właściwej drodze. W tej chwili jedna istnieje ogniwo, które bezpośrednio łączy cały ruch chłopski w jedno: to pozytywny stosunek do świadczeń rzeczowych.

Jednakże zagadnienia ogólnopaństwowe docenia dziś każdy i to nie tylko inteligent, lecz także chłop i robotnik, czego dowodem jest odstawa świadczeń rzeczowych, odbudowa fabryk i zakładów przetwórczych.

* * *

Utworzenie Międzynarodowej Federacji Pracy i wybitny w niej udział przedstawicieli Polski odbije się głośnym echem wśród mas pracujących naszego kraju.

W artykule zatytułowanym „Zwycięstwo międzynarodowej solidarności" tak pisze „Głos Ludu":

Wybór delegata Polskich Związków Zawodowych do Naczelnego Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Pracy jest słuszną naprawą krzywdy, symbolem zdobyczy demokracji polskiej na arenie międzynarodowej, wynikiem ofiarnej, państwowo - twórczej pracy polskiej klasy robotniczej.

* * *

Uczuciem głębokiej sympatii i miłości darzy naród polski, walecznych żołnierzy i oficerów odrodzonego Wojska Polskiego, którzy wraz z bratnią Armią Czerwoną wyzwolili ziemię ojczystą od niemieckich najeźdźców.

W trosce o żołnierza i jego rodzinę gazeta „Wolność" podaje:

Wymownym dowodem troski społeczeństwa polskiego o swych bohaterów, którzy wykazali w pełnych poświęcenia walkach ofiarność i wierność wobec swojej demokratycznej Ojczyzny, są liczne Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, powstające w całym kraju.

Troska o żołnierzy Wojska Polskiego, którzy przeszli sławną i ciężką drogę bojową, uwieńczoną zwycięstwem, jest szlachetnym i zaszczytnym obowiązkiem całego społeczeństwa. Nieśmy więc pomoc demobilizowanym żołnierzom.

Lubelszczyzno! Dać przykład!

Są w życiu narodów sprawy, które muszą wszystkich jednoczyć bez względu na poglądy polityczne. Takim zagadnieniem u nas w Polsce jest odbudowa kraju. Od obowiązku uczestniczenia w odbudowie kraju nikt nie może się uchylić. Najbardziej istotną częścią planu odbudowy kraju są świadczenia rzeczowe wsi —

— tak trafnie ujął zagadnienie „walki o chleb" dla państwa wicepremier ob. Gomółka na niedawnym zjeździe w Pruszkowie w sprawie świadczeń rzeczowych.

Wśród tragicznych spuścizn wojny los oszczędził nam bodaj jednego — głodu. Nie zawiodły nas żyzne polskie ziemie, nie zawiodły pracowite polskie ręce. Mimo straszliwych spustoszeń w niektórych częściach kraju, mimo iż dwakroć przez ziemie nasze przetoczył się miażdżący walec wojny — jesteśmy o wiele zasobniejsi w podstawowe artykuły żywnościowe, niż niejeden z krajów Europy. Głód nam nie grozi. Lecz świadomość tego faktu bynajmniej nie umniejsza zadań stojących przed naszą gospodarką narodową. Osiem milionów ludzi — mieszkańców miast — musimy wyżywić systemem kartkowym i aby sprostać temu — potrzeba około 2 milionów ton zboża i 76.000 ton tłuszczów. Plan aprowizacyjny przewiduje pokrycia zapotrzebowania na chleb w 60 proc. ze świadczeń rzeczowych wsi. Świadczenia te winny być oddane w terminie.

Wieś polska stoi wobec wielkiego egzaminu, egzaminu patriotyzmu i poczucia obywatelskiego. Ta wieś, która przez tyle mrocznych lat okupacji złożyła dowody niezłomnego hartu i wytrwałości, wieś, która nie ugięła się pod bestialską przemocą, palona, gnębiona, wysyłana do Prus, a jednak nieugięta w swym przywiązaniu do ziemi — dziś staje wobec doniosłego obowiązku — pomóc plonami tej właśnie ziemi i tych właśnie niestrudzonych rąk rolnika polskiego Państwu Polskiemu, robotnikowi polskiemu, inteligentowi polskiemu, polskim dzieciom. I od obowiązku tego uchylić się nie może. I wiemy, że nie uchyli się.

Nie uchyli się, jak nie uchyla się od pracy robotnik, odbudowujący nasz przemysł, a pobierający płace w wysokości 20—40 proc. przedwojennej. Jak nie uchyla się inteligent, z własnych zarobków opędzający najpilniejsze tylko potrzeby. Jak nie uchyla się nauczyciel, kolejarz, rzemieślnik — każdy pracujący w miarę sił i możności, mimo zrozumiałych ciężkich warunków bytowania każdy rozumiejący dobrze potrzebę najwyższej ofiarności, pracy na własnym zagonie dla lepszego jutra.

I wieś na swoim odcinku, w zakresie pomocy Państwu jeśli chodzi o wyżywienie rzesz pracowniczych — winna spełnić całkowicie i bez reszty swój najprostszy obowiązek. Wieś to rozumie. Rozumie, że każdy musi zapłacić za zniszczenia wojenne. I jeśli inne warstwy społeczeństwa wnoszą swój udział w dziele odbudowy — udział swój wniesie i wieś. Na czoło wysuwa się Lubelszczyzna.

Ta Lubelszczyzna — szczęśliwie — najmniej zdewastowana przez działania wojenne, ta Lubelszczyzna, z której najwcześniej opadło straszliwe jarzmo niewoli i która pierwsza stanęła na nogi, jeśli chodzi o powrót do normalnego życia gospodarczego. Ta właśnie dzielnica naszego kraju winna dać chlubny przykład dzielnicom innym. Urodzaje tegoroczne, mimo wszystko, były pomyślne. Żyzna ziemia wynagrodziła trud rolnikom — spichrze lubelskie są pełne zbo[illegible]. pogłowie Lubelszczyzny najszybciej zmierza do wyrównania strat wojennych. I dlatego rolnik lubelski ma dziś nie tylko pełną możność, ale i obywatelski obowiązek dania wspaniałego przykładu innym połaciom naszego kraju: najszybciej i najsumienniej wykonać dostawy rzeczowe.

Nie są one wielkie. Tegoroczny wymiar dla lubelskiego jest opracowany na podstawie danych gromadzkich komisji i wynosi od 0,45 do 3,24 q z hektara. Wymiar jest bezwzględnie sprawiedliwy, gdyż pozostawia bardzo znaczną ilość zapasów do dyspozycji producenta. Żadne zbrodnicze podszepty, żadna antypaństwowa propaganda i wrogie dywersje rozsiewaczy niepokoju i zamętu nie zmienią faktu, iż rolnika lubelskiego łatwo stać na doniosłą pomoc polskiemu robotnikowi, polskiemu inteligentowi, polskim mieszkańcom polskich miast.

Podkreślamy to polskiemu, gdyż wiadomo, jak ciężka chmura wisi jeszcze nad polską zagrodą wspomnienie przeklętych niemieckich „kontyngentów". Wspomnienia żandarmskich ekspedycji karnych, wspomnienie palonych za niedostarczenie haraczu chałup wiejskich. Wspomnienie wypasionych na naszym chlebie rabusiów w nienawistnych mundurach, zabierających ostatni korzec żyta, ostatnią krowę z obory.

Wspomnienie to jeszcze, niestety, tkwi w psychice chłopa. I tu otwiera pole dla doniosłej pracy światłego starosty - gospodarza, wójta, duchowieństwa, organizacji politycznych i społecznych, Samopomocy Chłopskiej. Jasno i po prostu należy wyjaśnić rolnikowi, że jego obowiązek świadczeń rzeczowych — to przyjście z pomocą wyłącznie i jedynie współobywatelom: robotnikowi, który odbudowuje nasz własny przemysł, pracownikowi umysłowemu, który pracuje w naszej własnej administracji, nauczycielowi, który uczy nasze dzieci w naszej szkole. Państwo, które nakłada na rolnika obowiązek świadczeń rzeczowych — nie odbiera mu jego dobytku, lecz udziela mu prawa szlachetnego i pożytecznego udziału w dźwiganiu z ruin własnej wspólnej Ojczyzny.

Udział ten jest koniecznością. Udział szybki i dokładny. Każdy korzec zboża, każdy kilogram tłuszczu, każdy litr mleka — to też jeszcze jedna cegiełka we wspólnie budowanym gmachu. Od tej odbudowy nikomu uchylić się nie wolno, wszelka bowiem opieszałość i opór jest ciężką zbrodnią wobec współobywateli ,a wszelka niesumienność — oszustwem wobec własnej Ojczyzny.

Wieś powinna to zrozumieć. I w tym zrozumieniu niech chwalebny i piękny przykład, zadokumentowany czynem, da żyzna i zasobna Lubelszczyzna! (sa)

Z naszego wybrzeża

POŁÓW ŚLEDZI ROZPOCZĘTY

Ławice śledzi zbliżają się do polskich wybrzeży. Rybacy z Gdyni złowili pierwszą partię śledzi w ilości kilkuset kilogramów. Tym samym sezon śledziowy można uważać za rozpoczęty. Ryby te stanowią dość poważną pozycję w połowach polskich rybaków, a równocześnie dostarczają Przetwórczemu Przemysłowi Rybnemu surowca. Śledzie, a właściwie tzw. śledziki bałtyckie przetwarzane są na produkt wędzony i na marynaty w occie.

ŻYCIE GOSPODARCZE W SZCZECINIE

Na terenie Szczecina czynnych jest już siedem dużych przedsiębiorstw budowlanych, trzy browary, drożdżownia i mała cukrownia oraz czterdzieści zakładów ślusarskich.

Do końca sierpnia zarejestrowało się w Szczecinie ponad 20 tys. Polaków, przybyłych ze wszystkich stron Polski. Większość osiedleńców stanowią kupcy, urzędnicy. Rzemiosło reprezentowane jest w 20%. Liczba osiedleńców wzrasta z każdym dniem.

50.000 BEL PAPIERU dla Ministerstwa Propagandy i Informacji przywiózł z Finlandii szwedzki parowiec „Dagmar". Papier zostanie wysłany do Warszawy, Bydgoszczy, Torunia, Lublina, Krakowa, Łodzi, Poznania, Rzeszowa i Gdańska. Jest to tzw. papier zeszytowy. Następny ładunek zawierać będzie papier rotacyjny. Z Finlandii ma nadejść ogółem 10.000 ton papieru sowieckiego dla Polski. (zm)

Ze zjazdu Samopomocy Chłopskiej

Plan pracy Zarządu Wojew.

Prezydium Wojewódzkiego Zarządu Zw. Samopomocy Chłopskiej w pierwszym rzędzie dbać będzie o zaopatrzenie wszystkich spółdzielni gminnych w towary przemysłowe dla wsi w tak zw. w ramach akcji specjalnej, doprowadzenie rolnikom towarów z tytułu świadczeń rzeczowych, zagospodarowanie resztówek, przejęcie wszystkich młynów znajdujących się pod zarządem państwowym i będących w dzierżawie u osób prywatnych. Ostateczne rozgraniczenie tytułów własności do resztówek i przedsiębiorstw przemysłu rolnego pomiędzy urzędami ziemskimi Samopomocy. Zawarcie umowy pomiędzy zjednoczeniem Przemysłu Fabryk Narzędzi Rolniczych i Przemysłu skórzanego celem dostarczenia gminnym spółdzielniom wszystkich narzędzi rolniczych i produkcji garbarskiej. Doprowadzić do stanu wegetacji zdewastowane chmielniki znajdujące się pod zarządem Samopomocy. Doprowadzić poprzez gminne spółdzielnie opał i smary dla przemysłu rolnego. Bronić interesów chłopskich przez sprawiedliwe rozkładanie świadczeń rzeczowych i sprawiedliwy rozdział towarów z akcji specjalnej. Organizować kursy szkoleniowe dla działaczy Związku Sam. Chł. i kursy buchalterów i innych pracowników dla spółdzielczości samopomocowej. Przygotować delegatów na kongres ogólno-krajowy, który odbędzie się najprawdopodobniej w grudniu rb.

Dokończenie sprawozdania ze zjazdu w numerze następnym — Redakcja.

—ooo—

Projekt organizacyjny Uniwersytetu Powszechnego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego

Uniwersytet Powszechny TUR ma na celu przygotowanie w ciągu dwóch lat młodzieży i aktywu robotniczego do pracy państwowej, samorządowej i oświatowo - społecznej.

Pierwszy rok jest rokiem wstępnym do następnego roku, jednak programem swoim stanowi samodzielną całość, zmierzającą ku podniesieniu poziomu ogólnego aktywu robotniczego i pracującego, a także nadania mu pewnego ideowego kierunku. Warunkiem przyjęcia jest zdany egzamin wstępny, na poziomie ukończonej szkoły powszechnej, który miałby za zadanie zorientowania się w podanych wiadomościach kandydatów, oraz wrodzonych umysłowych zdolnościach, ustalenie czy kandydaci nadają się do kształcenia się w uczelniach tego typu.

Słuchacze kończący rok pierwszy mogą po zdaniu przepisanych egzaminów wpisać się na rok drugi, po którym otrzymują dyplom upoważniający do pracy w aparacie państwowym, samorządowym, do pracy kierowniczej w organizacjach społeczno - oświatowych.

Nauka jest bezpłatna i odbywa się w zasadzie w godzinach wieczorowych. Uniwersytet Powszechny TUR nie jest uczelnią uniwersytecką, jest jednak uczelnią wyższą, aniżeli szkoła średnia, zwłaszcza w zakresie nauk społecznych, którym nadany będzie kierunek wybitnie demokratyczny.

Na czele UPTur-a stoi Kuratorium, składające się z przedstawicieli Zarządu Głównego TUR-a, Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Informacji i Propagandy oraz dyrektora UPTUR-a i dwóch delegatów grona profesorskiego.

SKŁAD PROFESORSKI

Na czele grona profesorskiego stoi dyrektor mianowany przez Kuratorium UPTUR-a. Dyrektor jest kierownikiem administracyjnym i fachowym UPTUR-a i wykazać się musi przy objęciu stanowiska przygotowaniem administracyjnym i naukowym. Członkowie Rady profesorskiej winni w zasadzie wykazać się ukończoną szkołą wyższą oraz ogłoszonymi drukiem poważnymi pracami naukowymi.

SŁUCHACZE.

UPTUR jest w zasadzie uczelnią dla ludzi dorosłych, granica dolna wieku wynosi 18 lat, górna granica jest nieograniczona. Ponieważ UPTUR jest przeznaczony dla warstw robotniczych, to warunkiem przyjęcia jest wykazanie się pracą robotniczą miejską lub wiejską. Słuchacze, którzy ze względów politycznych przebywali w więzieniach niemieckich, obozach pracy, zwolnieni są od obowiązkowej pracy robotniczej.

—ooo—

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W GDYNI została częściowo ocalona przez zamurowanie około 5.000 książek w piwnicy jednego z obywateli, Piotrowskiego. Obecnie wykończa się prace remontowe. 1 października biblioteka została otwarta. (zm)

Oświata dla wsi

Wydział kultury wsi i propagandy rozpoczął organizować kursy nauczania analfabetów przy szkołach powszechnych w porozumieniu z powiatowymi inspektorami szkolnymi. Rozesłano wszystkim powiatowym i gminnym Związkom Samopomocy Chłopskiej broszury, plakaty, statuty i instrukcje jak postępować przy organizowaniu gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Rozsyła się do wszystkich powiatów Zw. Sam. Chł. po 300 egzemplarzy organów Związku Samopomocy Chłopskiej „Wieś" i „Chłopi". Organizuje się sieć korespondentów wiejskich. Jest zorganizowanych już 120. Utrzymuje się łączność w zakresie współpracy na obszarze województwa z wojewódzkimi Zarządami Partii Politycznych, Związkami Młodzieżowymi, Kuratorium Szkolnym, radiem i prasą.

Polskie radio nadaje raz w tygodniu w każdy czwartek o godz. 11 min. 20 10-minutową audycję o Samopomocy Chłopskiej. Do pism wysłano 24 artykuły. Prasa lubelska opublikowała 18. Prasa warszawska drukowała 3 artykuły.

Dobra inicjatywa zostaje powtórzona

W maju br. Wojewódzki Urząd Ziemski w Lublinie urządził miesięczny kurs dla kierowników ośrodków kultury rolnej. Ukończyło go 26 absolwentów. Część z nich wyjechała na tereny zachodnie, a część objęła pracę w ośrodkach dworskich, będących w administracji Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego lub Samopomocy Chłopskiej.

W dalszym ciągu odczuwa się wielki brak odpowiednio przygotowanych i zorientowanych w nowoczesnych warunkach pracy pracowników. Skłania to Wojewódzki Urząd Ziemski do zorganizowania w porozumieniu ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej i partiami politycznymi w terminie od 20 października do 20 listopada br. w Zemborzycach koło Lublina drugiego kursu dla kierowników gospodarstw w Ośrodkach Kultury Rolnej i Szkolnych.

Nauka i utrzymanie na kursie bezpłatne. Od kandydatów wymagane jest ukończenie szkoły rolniczej, praktyka w gospodarstwie rolnym, oraz skierowanie przez Związek Samopomocy Chłopskiej.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia na kurs przyjmuje Wydział Oświaty Rolniczej przy Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim w Lublinie, ul. Wyszyńskiego 11. (l)

Kalendarzyk

PAŹDZIERNIK
9
wtorek

Dziś: Dionizego
Jutro: Franciszka

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel.	23-83

TEATR I KINA

DOM ŻOŁNIERZA dziś i codziennie aktualna rewia „Kociubiński i Kwasiborski" Pocz. o godz. 6.30.

TEATR MARIONETEK „BEMOL" w świetlicy Z. Z. Pocztowców przy ul. Peowiaków 13. Przedstawienia: wtorki, czwartki i soboty godz. 17-ta; niedziele i święta godz. 12-ta i 17-ta.

KINO „BAŁTYK". Polska komedia muzyczna „Żołnierz królowej Madagaskaru". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr 25. Początek seansów: godz. 15, 17 i 19.

KINO „RIALTO". Polska komedia „Sportowiec mimo woli". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 23. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19, w niedzielę i święta dod. seans o godz. 11.

CYRK

pod kierownictwem Br. Staniewskiego

Cyrk Państwowy nr 2 daje przedstawienia o bogatym programie w poniedziałki, środy i piątki, o godz. 19, we wtorki, czwartki i soboty o godz. 16 i 19, w niedziele trzy przedstawienia o godz. 12 (50 proc. zniżki) o godz. 16 i 19.

———ooo———

Program radiowy

na dzień 9 października 1945 r. (wtorek)

6.45 Transmisja z Warszawy I. 8.00 Przegląd prasy lubelskiej. 8.10 Muzyka z płyt. 11.30 Skrzynka Związków Zawodowych. 11.35 Komunikaty i ogłoszenia. 11.40 Muzyka z płyt. 11.57 Transmisja z Warszawy I. 13.50 Przerwa. 15.00 Przegląd prasy lubelskiej. 15.05 Reportaż. 15.10 Utwory symfoniczne P. Czajkowskiego. W programie: Fragment Serenady, Pieśń bez słów, Włoski kaprys. 15.30 Felieton. 15.40 Najpiękniejsze soprany świata: Gali Curti, H. Ferraro, R. Morton. 16.00 Transmisja z Warszawy I. 22.00 Wieczorna mozaika muzyczna. 23.00 Transmisja z Warszawy I.

Fabryka Maszyn i Kamieni Młyńskich
G. KULIK Lublin
Fabryka Wesoła 24, tel. 20-56
Biuro Rusałka 3/5, tel. 26-36
1233

OSTRZEŻENIE

Ostrzegamy przed falsyfikatami barwników KOLORYT. Przedstawiciel nasz na Lublin posiada zaświadczenie stwierdzające oryginalność barwników. Prosimy wszystkie spółdzielnie, hurtownie i sklepy o legitymowanie sprzedawców.

Fabryka Chemiczna
KOLORYT
W. Kłossowski & S. Szadkowski
1461

Sprawozdanie Pow. Kierowników Informacji i Prop.

Zebranie Powiatowych Kierowników zagaił krótkim przemówieniem naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy ob. Łyszczak. Prelegent omówił rolę propagandy państwowej, w wzmożeniu dostawy świadczeń rzeczowych i podkreślił stosunek propagandy państwowej do wyroku w Paderborn.

Sprawozdania poszczególnych kierowników z ich pracy w terenie dotyczyły spraw organizacyjnych i ogólnej działalności za okres miesięczny. Wypowiedzi ich naświetlają wiele ważnych kwestii i zagadnień natury gospodarczej, kulturalno - oświatowej i politycznej.

Najpilniejsza obecnie sprawa dostawy świadczeń rzeczowych, według sprawozdań, wzmogła się w ostatnich kilku dniach. Wszyscy kierownicy wyrazili pewność, że świadczenia będą spełnione w 100%. Jedynie w powiatach o większym nasileniu elementem ukraińskim, ze względu na przesiedlenia, sprawa dostawy świadczeń rzeczowych komplikuje się. Jedną z ważnych przyczyn chwilowego opóźnienia dostawy świadczeń są zaległe premie dla rolników.

Zastanawiająca jest zgodność opinii niemal wszystkich kierowników, do zagmatwanej rachunkowości w Spółdzielniach Powiatowych. Od Spółdzielni Rolniczych w powiatach w dużej mierze zależy wypłata premii za świadczenia z ubiegłego roku. W kilku Oddziałach Spółdzielni Rolniczych stwierdzono, że pieniądze przeznaczone na uiszczenie premii, zostały zużyte na inne cele.

Życie kulturalne i ruch świetlicowy wiążą się ściśle z ustaniem terroru. Z chwilą uspokojenia się terenu i zaniku działalności band terrorystycznych powstają nowe świetlice, zwiększa się zapotrzebowanie na czasopisma, powstają amatorskie zespoły teatralne, chóry i orkiestry. Za przykład może służyć powiat kraśnicki, gdzie po ustaniu bratobójczych walk urządzone na błoniach dożynki skupiły tłumy ludzi z całego powiatu.

Akcja ujawniania się członków A.K. trwa. Działalność terrorystyczna w porównaniu ze sprawozdaniami z ubiegłych miesięcy — jest w zaniku. Częściej zdarzają się jeszcze napady rabunkowe. Ludność organizuje samoobronę, współpracując z władzami Bezpieczeństwa.

Ogólnie daje się zauważyć, że działalność władz Bezpieczeństwa i Milicji zdobywa coraz większe zaufanie wśród ludności. Jednym z powodów poprawy stosunków jest selekcja personalna w tych organach.

W powiatach południowych o większym nasileniu ludności ukraińskiej, kryją się jeszcze bandy bulbowców. Działalność ich ogranicza się do rekwirowania żywności. Obecnie trwa akcja przywrócenia spokoju w tych powiatach. *(z)*

———ooo———

Sobota na torze lubelskim

Sobotni dzień wyścigów konnych na torze lubelskim minął pod znakiem fatalnej pogody. Deszcz i zimno odstraszyły publiczność tak, że na tor przybyło zaledwie kilkadziesiąt osób.

W gonitwie czwartej, w Handicapie, niespodziewanie zwyciężyła Beatrix pod wagą 54 kg, bijąc dobre konie. Jeszcze większą niespodzianką była mała wypłata za tego fuksa, zupełnie niegranego w kasach.

Wyścigi mają swe niespodzianki i tajemnice, ale tor lubelski specjalnie obfituje w te ostatnie, zwłaszcza w tajemnice kasowe. Tot. zw. za Beatrix wypłacał 42 zł, podczas gdy francuski 65 zł. Historia dziwna... nawet bardzo dziwna.

Przebieg poszczególnych gonitw przedstawiał się następująco:

W gonitwie pierwszej o nagrodę 3.000 zł na dystansie 2.000 m zwyciężyła Meta przed Taragoną. Czas 2.23. Tot. zw. 11 zł, porz. 26 zł.

W gonitwie drugiej o nagrodę 6.000 zł na dystansie 1.800 m wygrała Ikaria przed Pani Polmoodie. Czas 2.09 i pół. Tot. zw. 15 zł, porz. 16 zł.

W gonitwie trzeciej o nagrodę 3.600 zł na dystansie 1.800 m pierwszy Ganey przed Lotną II. Czas 2.08. Tot. zw. 46 zł, fr. 26 i 32 zł, porz. 265 zł.

W gonitwie czwartej o nagrodę 4.200 zł na dystansie 2.000 m pierwsza Beatrix przed Souvenirem i Jolantem. Czas 2.22. Tot. zw. 42 zł, fr. 65, 14 i 13 zł.

W gonitwie piątej o nagrodę 5.000 zł na dystansie 1.100 m dla dwulatków zwyciężył Poprad przed Spóźnionym. Czas 1.15. Tot. zw. 13 zł, porz. 15 zł.

W gonitwie szóstej o nagrodę 5.000 zł na dystansie 1.000 m dla dwulatków pierwszy Chanson przed Wichrem IV. Czas 1.08. Tot. zw. 13 zł, fr. 12 i 19 zł, porz. 44 zł.

W gonitwie ostatniej o nagrodę 3.000 zł na dystansie 1.600 m pierwsza Rewelacja przed Czamarą II.

Tor rozmiękły.

JELITA SZTUCZNE
w różnych wymiarach i kolorach.
Na żądanie z nadrukiem Firmy zamawiającego, hurtowo i detalicznie dostarcza **Stanisław Filip**
Biała obok Bielska, Rynek 3, tel. 28-36.
1468

ZAWIADOMIENIE

Dyrekcja Państwowego Monopolu zawiadamia, że Ministerstwo Skarbu wydatnie obniżyło detaliczne ceny sprzedażne wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego. Obecnie ceny sprzedażne wynoszą:

Rodzaj wyrobów	1 l.	0,5 l.	0,25 l.
a) wódka czysta zwykła mocy 40°	290	150	80
„ „ 45°	325	165	85
wyborowa 45°	365	185	95
b) spirytus do celów domowo-leczniczych mocy 95°	700	360	180
c) denaturat mocy 92°	100	55	—

Wyżej wymienione wyroby sprzedawane są w miarę posiadanych zapasów bez żadnych ograniczeń w sklepach i wytwórniach Państwowego Monopolu Spirytusowego.

1477 *Dyrekcja*
Państwowego Monopolu Spirytusowego

Kronika Miejska

ZEBRANIE TOW. „ECHO".

Zarząd Towarzystwa Śpiewaczego „Echo" w Lublinie przypomina swym członkom, że doroczne Walne Zebranie Towarzystwa odbędzie się w dniu dzisiejszym, tj. we wtorek dnia 9 października 1945 r. punktualnie o godzinie 19-ej w sali Państwowej Szkoły Muzycznej przy ul. Kapucyńskiej nr 7.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

SPROSTOWANIE

W numerze 225 „Gazety Lubelskiej" z dnia 6 bm. w sprawozdaniu z rozprawy przed Sądem Specjalnym w Lublinie wkradła się przykra pomyłka. W ustępie, który brzmi:

Stwierdzono również że Urban zadeklarował swoją przynależność do narodowości niemieckiej i jako volksdeutsch chodził w niemieckim mundurze.

Zamiast nazwiska świadka Urbana winno być nazwisko oskarżonego Dudzika.

RADIOSTACJA DLA LUBLINA

Powróciła do Lublina delegacja związków, instytucji i ugrupowań politycznych Lubelszczyzny, która, jak to podawaliśmy czytelnikom, wyjechała do Ministerstwa Informacji i Propagandy w Warszawie, by zdobyć dla naszego miasta radiostację.

Wytwórnia Baterii „MARS"
Częstochowa II, Aleja 40, tel. 23-04
wypuściła na rynek w nowej etykiecie jubileuszowej baterie płaskie 4,5 Volt. Zamówienia przyjmuje za zaliczeniem pocztowym.
1473

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE

Kasa Pomocy Koleżeńskiej przy Izbie Lekarskiej Lubelskiej zawiadamia rodziny lekarzy, byłych członków tejże Kasy, którzy zmarli w okresie od 1.IX 1939 r. do 22.VII 1944 r., że wszelkie podania o zapomogi pośmiertne winny być składane do dnia 31 grudnia 1945 r. w Sekretariacie Izby Lekarskiej Lubelskiej, Lublin, ul. Cicha 6, I piętro.

Podania, które wpłyną po tym terminie, nie będą uwzględnione.

Prezes Izby Lekarskiej
1235 Dr W. Klepacki.

Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego Oddział w Lublinie (ul. Królewska 6) pragnie nabyć 8 biurek, 12 krzeseł i 3 wieszaki. Biurka o wymiarach 140x80x80 dwuskrzydłowe, sosnowe z szufladami do kartotek i zwykłe. Krzesła typu wiedeńskiego, wieszaki stojące. Oferenci winni podać cenę jednostkową z opisem i wymiarami. Należność płatna gotówką. Termin nadsyłania ofert do dnia 15 października 1945 r. według wyżej podanego adresu. Zastrzega się wybór oferenta i uwzględnienie ceny w zależności od dobroci wykonanej pracy.

Dyrektor: (—) Mgr *R. Pieczyrak.*
Lublin, dnia 4.X 1945 r. 1436

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo-budowlane w budynku państwowym przy ul. Krakowskie Przedmieście 76 — Sąd Okręgowy.

Po ślepe kosztorysy należy zgłaszać się w Urzędzie Wojewódzkim Wydział Odbudowy, Spokojna 4 pokój Nr 7

Termin składania ofert upływa dnia 12.X 1945 r. o godz. 12-ej, po czym nastąpi otwarcie ofert. Obecność oferentów dopuszczona. 1452

ZARZĄD Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu wzywa zgłoszonych właścicieli punktów kartoflanych do stawienia się w dniu 10 bm. celem podpisania deklaracji oraz złożenia kaucji w Zarządzie Miejskim, Krak. Przedm. 30, II piętro pok. nr 3. 1472

DROBNE OGŁOSZENIA

RÓŻNE

KURSY przysposobienia buchalteryjnego dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy ul. Narutowicza 27 w poniedziałki, środy i piątki w godz. 18—20. 1459

SPRZEDAŻ mebli różnego gatunku w mniejszych i większych ilościach. Kośminek, Sucha 19 m. 2. 1137

LEKARZ dentysta Henryka Rakocz przyjmuje Krak. Przedm. 6 m. 7. 97[illegible]

HURTOWNIA „Elteha" wysyła galanterię za zaliczeniem. Warszawa, Al. Jerozolimskie 45 m. 12. 1356

DR. MIECZYSŁAW Stelmasiak, choroby wewnętrzne, wznowił przyjęcia, ul. Peowiaków 8 m. 6. 1394

PRACOWNICY browarów niezatrudnieni obecnie w swym zawodzie, zgłaszajcie się w Zjednoczeniu Przemysłu Spożywczego w Krakowie, ul. Kopernika 6 II p., w Dziale Fermentacyjnym, celem zarejestrowania i uzyskania pomocy w zatrudnieniu. 1418

POSZUKUJĘ służącej umiejącej gotować, lubiącej czystość. Zgłaszać się ul. Spółdzielcza 6 m. 4, Rektyfikacja Lubelska. 1422

UNIEWAŻNIA się skradzione dokumenty na nazwisko Jarmulewicz Kazimierz, zamieszkały w Chełmie. 1439

POKOJU umeblowanego, wygodnego, w pobliżu Uniwersytetów, z utrzymaniem lub bez, poszukuje pilnie dwóch studentów. Warunki do omówienia. Zgłoszenia u p. Paplińskiej, Weteranów 36 m. 3. 1442

APTEKA woj. lubelskie, do sprzedania. Informacje: Lublin, Noworybna 2—22. Sekrecka. 1457

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko [illegible] Marta, Narutowicza 35/21 a. 14[illegible]8

OKRĘGOWY Oddział T.U.R. w Lublinie przyjmuje wpisy na Uniwersytet Powszechny codziennie od 17—18 do dnia 15.X, Krak. Przedm. 29, pokój 38. 1465

REPERTUAR KIN
Kino „Apollo" od poniedziałku 8 października b. r.
FILM O WIELKIEJ DONIOSŁOŚCI
film najnowszej radzieckiej produkcji nakręcony przez 28 operatorów
„BERLIN" 1493
Nie powinno być ani jednego człowieka, który by tego filmu nie widział, gdyż jest to film w pełnym tego słowa znaczeniu wielki
Wyświetlany obecnie w Moskwie, New Yorku, Paryżu i Londynie film „Berlin" wzbudza olbrzymi entuzjazm milionowych rzesz widzów
Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr. 26
Początek seansów o godz. 13, 14.45, 16.30, 18.15

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie. —3845 Komitet Redakcyjny